



Scenariusz przedstawienia

„Smok Wawelski”

Postacie:

1. *Turystka I, II,*
2. *Szewc współczesny*
3. *Król Krak x 2*
4. *Królowna x 2*
5. *Doradca*
6. *Straż króla I, II x 2*
7. *Ojciec*
8. *Matka*
9. *Szewczyk Skuba x 2*
10. *Przekupki I, II, III*
11. *Baśka*
12. *Maciek*
13. *Antek*
14. *Piekarz*
15. *Kucharz*
16. *Gospodyni*
17. *Gospodarz*
18. *Dziewczyna I, II*
19. *Chłopak I, II*
20. *Kobieta*

Piosenka

Krakowskie buciki same idą w taniec,
Tańczą pod Wawelem i przy Barbakanie.
Tańczą krakowiaka na krakowskich plantach
Buty przedszkolaka, buty policjanta.
W miejscu nie ustoją nawet i minuty
Tańczą krakowiaka, aż do Nowej Huty...

SCENA I (TURYSTKA I,II)

TURYSTKA I

Jestem zmęczona.....

TURYSTKA II

Nie marudź! Zwiedziłyśmy już prawie cały Kraków. Sukiennice, kościół Mariacki, Zamek i Katedrę na Wawelu. Spacerowałyśmy po Kazimierzu, jednej z najstarszych dzielnic Krakowa. Pokazałam ci też barbakan.

TURYSTKA I

Patrz! Patrz! Smok Wawelski!!! I zionie ogniem!!!

TURYSTKA II

Straszliwa bestia. Dobrze, że występuje tylko w legendzie.

TURYSTKA I

W legendzie??? Ja nie znam żadnej legendy....

TURYSTKA II

Konieczniesz musisz ją usłyszeć!

A niech to!!! Złamałam obcas! Jak ja teraz dojdę do hotelu?!

TURYSTKA I

Nie martw się. Tuż za rogiem widziałam szewca. Jak go poprosimy, w mig naprawi ci bucik.

TURYSTKA II

Chodźmy!!!

SCENA II (TURYSTKA I, II, SZEWC WSPÓŁCZESNY)

U szewca

TURYSTKA I i II

Dzień dobry!

SZEWC

A witam szanowne panie. W czym mogę pomóc?

TURYSTKA II

Mam mały kłopot... Zwiedzałyśmy Kraków i tuż przy Smoku Wawelskim- złamałam obcas!

Czy mógłby mi pan pomóc?

SZEWC

Proszę, spoczną panie. A bucik niedługo będzie jak nowy.

(Zaczyna naprawiać but, puka młotkiem.)

TURYSTKA I

Spędzimy tu trochę czasu.

TURYSTKA II

Dobrze, że zdążyłam ci pokazać Smoka Wawelskiego!

SZEWC

Aaa! Smoka! Moje panie. Mieszkam tu całe życie i całe życie naprawiam buty. Opowiem wam legendę o Smoku Wawelskim, bo znam ją doskonale...

TURYSTKA I

Super!!! Ja jej nigdy nie słyszałam!

SZEWC

Więc posłuchajcie....

Dawno, dawno temu, gdy nad Wisłą rozciągały się jeszcze nieprzebyte bory, a woda w rzekach była krystalicznie czysta, na wzgórzu wawelskim wznosił się wspaniały gród księcia Kraka- legendarnego założyciela Krakowa. Ludzie żyli tam spokojnie, dostatnio i bezpiecznie. Jednak pewnego razu wszystko się zmieniło...

SCENA III (PRZEKUPKI I, II, III)

Akcja przenosi się na rynek. Trzy przekupki rozmawiają przy straganie.

PRZEKUPKA I

Słyszała pani moja pani, smok porwał panienkę....

PRZEKUPKA II

Reeety! To on już dziewczyny porywa?

PRZEKUPKA III

Zaczęła bestia od owiec, baranów, ale mało jej było!

PRZEKUPKA II

ładne rzeczy!!! Muszę moją Maryśkę ukryć.

PRZEKUPKA I

Ja już swojej Kaśce przykazałam, by głowy z domu nie wychylała i wieczorami się nie włościła nad Wisłą.

PRZEKUPKA III

Koniec świata drogie panie... Koniec świata! Jaki nas los czeka?!

PRZEKUPKA II

Owce, barany, panny ... a później przyjdzie pora na nas wszystkich!

PRZEKUPKA I

A nasz król miłościwy??? Słyszałam, że zamartwiony srodze. Boi się o swoją córkę.

PRZEKUPKA III

Mówią, że w ogóle nie sypia.

PRZEKUPKA II

A to i ma problem, jak nas wszystkich od zguby uchronić...

SCENA IV (DORADCA, KRÓL, KRÓLEWNA, STRAŻNICY I, II)

W pałacu króla Kraka

Król chodzi po sali przynębiony. Myśli, wzdycha.

DORADCA

Królu! Króluuu! Straszne rzeczy! Smok jest coraz bardziej okrutny!

KRÓL

Co się znowu stało?

DORADCA

Poddani mówią, że smokowi nie starczą już przygotowywane przez nas ofiary. Nie zaspokaja głodu cielakami i owcami. Wczoraj wściekle głodny zeżarł konia i porwał młodą pannę z ogródka!

KRÓL

Niesłychane! Nieszczęście dotknęło nasze królestwo. Co począć?

(Chodzą razem, myślą i wzdychają. Akcja przenosi się na scenę. Król siada na tronie. Wbiega królowna Wanda z nową parą butów)

KRÓLEWNA

Tato, tato!!! Zobacz, co dostałam! Szewczyk przyniósł mi nowe buciki! Piękne, takie zgrabne. Zawsze o takich marzyłam!!!!

(przytula buciki, kręci się na środku, jest szczęśliwa)

KRÓL

Oj córko moja ukochana!

KRÓLEWNA

Ojcze, co się stało?

KRÓL

Smutek spadł na nasze królestwo. Słyszałaś pewnie o smoku, który zamieszkał w jaskini pod Wawelem?

(królowna idzie do ojca – akcja przechodzi na scenę)

KRÓLEWNA

Och tatku, tatku! Co się stało? Jesteś taki smutny...

KRÓL

Źle Wandziu, źle się dzieje. Smoczysko spokoju ludziom nie daje. Pozwala sobie na coraz więcej. Kradnie zwierzęta z gospodarstw, a ostatnio...

KRÓLEWNA

Co ostatnio?

KRÓL

A ostatnio porwał pannę! Wstrętny potwór!!!

KRÓLEWNA

Pannę!!!! Ach nieszczęście! Co my teraz zrobimy?

KRÓL

Nie ma innego wyjścia. Straż!!!!

(Na scenie pojawiają się dwaj strażnicy)

STRAŻNICY

Tak jest, panie!

KRÓL

Oto królewskie obwieszczenie. Wręczam wam ten dokument. Rozgłoście je na cztery strony świata.

STRAŻNICY

Tak jest, panie!

(Strażnicy wychodzą na rynek. Zbierają się tam ludzie. Odczytują rozkaz króla.)

STRAŻNIK I

Uwaga! Uwaga! Jaśnie wielmożny nasz król Krak, troszcząc się o swój ukochany lud, wydał taki dekret!

STRAŻNIK II

Drodzy poddani! Smok nas wszystkich gnębi i terroryzuje. Życie nie daje, straszy poddanych i dręczy wszystkich dookoła. Ogłaszam więc, że kto zabije bestię, otrzyma pół królestwa i moją piękną córkę za żonę!!!

Podpisano

Król Krak

(Strażnicy odchodzą. Na rynku robi się zamieszanie)

Piosenka

SCENA V (SZEWC WSPÓŁCZESNY, RYCERZE, SMOK, KRÓLEWNA, KRÓL)

(Odzywa się szewc współczesny. Opowiada, a na scenie pojawia się smok i różni rycerze, którzy walczą z nim i giną)

SZEWC WSPÓŁCZESNY

Z odległych krajów zaczęli przybywać niezliczeni rycerze. Każdy był młody, piękny i dzielny. Każdy wierzył, że to jemu uda się pokonać smoka. Bestia była jednak okrutna. Nikt nie mógł dać jej rady. Rycerze odchodzili pokonani lub ginęli na miejscu.

(Smok się chowa, a na ziemi leżą rycerze. Przyglądają się im król i królowna)

KRÓLEWNA

Tato spójrz, co się stało!

KRÓL

Widzę córeczko i nic nie mogę na to poradzić. Zostaje nam jedynie nadzieja, że w końcu zjawi się ktoś, kto pokona potwora.

KRÓLEWNA

(Płacze. Odchodzi. Rycerze schodzą ze sceny.)

SCENA VI (SZEWCZYK SKUBA, MATKA, OJCIEC)

(Zmienia się sceneria. Zakład szewski. Dom szewczyka Skuby)

SZEWCZYK

Mamo, tato! Już jestem!

MATKA

A gdzieś ty był tyle czasu? Obiad stygnie.

SZEWCZYK

Byłem w zamku. Widziałem, jak królowna oczy sobie wyplakuje, a król ledwo chodzi ze zgrzyoty. Wychudł, zmizerniał, pobladł.

MATKA

Biedni król i królowna. Och biedni my wszyscy.

(Wchodzi ojciec)

OJCIEC

O, już jesteś. Jak tam było na dworze. Oddałeś buty? Wszystko w porządku?

SZEWCZYK

Oddałem tatulu. Królowna zapłakana, serce się kraje, gdy na nią patrzę.

OJCIEC

Nic nie poradzimy. Z bestią ciężko wygrać. Chodź synu, pomożesz mi skończyć buciki. Idę dokupić nici, a ty bierz szydło i dratewkę i do roboty!

SZEWCZYK

Dobrze tato.

SCENA VII (SZEWCZYK, MACIEK, ANTEK, BAŚKA)

(Szewczyk w zakładzie zaczyna pracować. Przychodzą do niego Baśka i Maciek)

BAŚKA, MACIEK i ANTEK *razem*

Skuba! Skuba! Gdzie jesteś?

SZEWCZYK

Tu, buty kończę. Baśka, Maciek, Antek? A co wy tu robicie?

MACIEK

Przyszliśmy po ciebie. Chodź z nami. Ja już owce z łąki przygoniłem, Baśka uszyła fartuchy, a Antek skończył robotę w kuźni. Idziemy nad Wisłę odpocząć troszeczkę.

SZEW CZYK

Życie wam niemiłe? Przecież tam smok straszliwy grasuje.

BAŚKA

Smok, smok, smok... A ja go nie widziałam.

SZEW CZYK

A to Ty nie wiesz, że on dziewczyny porywa? Wczoraj zabrał córkę młynarza.

BAŚKA

O rety!!!

MACIEK

To może zostaniemy dziś w domu. A co ty Skubo taki markotny?

SZEW CZYK

Byłem we dworze. Królownę widziałem... Oczy wypłakuje, smutna chodzi. Z bućków się nie cieszy. Martwi się o swoich poddanych.

BAŚKA

Wszyscy mamy duży kłopot.

ANTEK

Rycerze rady smokowi nie dają. A on coraz okrutniejszy.

SZEW CZYK

Siłą go nie pokonają. Tu trzeba sposobu.

ANTEK

Masz jakiś pomysł?

SZEW CZYK

Ano mam. Maciek, masz może jakąś skórę po baranie?

MACIEK

Skór u nas pod dostatkiem.

SZEW CZYK

Antek, a u was w kuźni jest siarka?

ANTEK

Całe mnóstwo!

SZEW CZYK

Biegnijcie zatem i przynieście mi jedną skórę baranią i siarkę, ile dacie radę unieść.

MACIEK i ANTEK

Dobrze, idziemy.

SCENA VIII (TURYSTKI I, II. SZEWC WSPÓŁCZESNY)

Akcja przenosi się do współczesności. W pracowni szewca.

TURYSTKA I

I co? I co się stało?

TURYSTKA II

Co wymyślił szewczyk?

SZEWC

Wieczorami po swojej robocie pukał, stukał, szył coś zacięcie. Pracował kilka nocy. Nikogo nie wpuszczał do warsztatu. Dopiero, gdy skończył, pokazał swoje dzieło rodzicom.

SCENA IX (SZEWCZYK, MATKA, OJCIEC)

U szewczyka

SZEWczyk

Tato, mamo! Mamo, tato!

MATKA

Co się stało?

OJCIEC

A co to takiego?

SZEWczyk

Przedstawiam wam mojego barana.

MATKA

A co w nim takiego nadzwyczajnego?

SZEWczyk

Jest nafaszerowany siarką! To prezent dla smoka. Zobaczycie, co będzie się działo.

OJCIEC

Oj synu, synu. Oby twój pomysł się udał.

SZEWczyk

Uda się tatk! Czemu ma się nie udać? Smok jest wiecznie głodny. Nie odmówi barana na przekąskę!

MATKA

Powodzenia, synku! Tylko uważaj na siebie!

SZEWczyk

Będę uważał!

SCENA X (PIEKARZ, KUCHARZ, GOSPODYNI, GOSPODARZ, DZIEWCZYNA I, II, CHŁOPAK I, II, KOBIETA)

Akcja przenosi się do groty pod Wawelem. Szewczyk podrzuca tam barana. Naokoło stoją ludzie. Patrzą i komentują.

PIEKARZ

Co on robi?

KUCHARZ

Patrzcie, patrzcie! Skrada się do groty.

GOSPODYNI

A co on tam niesie?

GOSPODARZ

Barana napełnionego siarką.

DZIEWCZYNA I

Patrzcie, patrzcie! Smok wyszedł z jamy!

CHŁOPAK I

Połknął barana!

KOBIETA

Co się z nim dzieje? Biega jak oszalały...

CHŁOPAK II

Biegnie do Wisły!

DZIEWCZYNA II

Patrzcie! Pije wodę.

PIEKARZ

Ile on tak może pić?

KUCHARZ

Nic dziwnego. Połknął barana nafaszerowanego siarką.

GOSPODYNI

Ha ha ha! Pali go od środka, nie może ugasić pragnienia!

SCENA XI

SZEWEC WSPÓŁCZESNY

I tak smok pił wodę z Wisły. Pił nieustannie przez trzy noce i trzy dni. Był coraz większy. Wszyscy czekali w napięciu, co się stanie. Aż trzeciego dnia.....

SCENA XII (CHŁOPAK I, DZIEWCZYNA I, WSZYSCY)

Słychać ogromny huk.

CHŁOPAK I

Smok pękł!!!

DZIEWCZYNA I

Smok pękł na tysiąc kawałków!

WSZYSCY

Hurrra! Hurrra! Niech żyje szewczyk Skuba!

SCENA XIII (DORADCA, KRÓL, KRÓLEWNA, STRAŻNICZY I i II, WSZYSCY)

Na głównym rynku, przed pałacem króla

DORADCA

Miłościwy panie, miłościwy panie?

KRÓL

Co się stało, że tak wrzeszczysz?

DORADCA

Smok został pokonany!!!

KRÓL

Jak to pokonany?

DORADCA

Nie żyje!

(Wchodzi królowna)

KRÓLEWNA

Smok nie żyje??? A kto tego dokonał?

STRAŻNIK I

To szewczyk, szewczyk Skuba!!!

STRAŻNIK II

Podrzucił do jaskini barana nafaszerowanego siarką! Smok go połknął i pękł po wypiciu wody z Wisły.

KRÓL

Córeczko, jaki jestem szczęśliwy!

KRÓLEWNA

To mój szewczyk, mój bohater!!

(Na plac przybywają wszyscy, cieszą się, weselą)

WSZYSCY

Niech żyje szewczyk Skuba! Niech żyje!!! Niech żyje!!!

(Gwar cichnie)

KRÓL

Podejdz tu, szewczyku. Dziękuję ci w imieniu moim, mojej córki i moich poddanych!
Uratowałeś nam życie. Zgodnie z obietnicą, otrzymasz teraz pół królestwa i rękę Wandy.
Córciu, co ty na to?

KRÓLEWNA

Będę zaszczycona mogąc poślubić takiego bohatera.

DORADCA

Na cześć młodej pary! Hip hip!

WSZYSCY

Hurrra!

DORADCA

Hip hip!

WSZYSCY

Hurrra!

DORADCA

Hip hip!

WSZYSCY

Hurrra, hurra, hurra!!!!

KRÓL

A teraz zapraszam wszystkich do zabawy!

SCENA XIV (TANCERZE, LAJKONIK)

Dzieci tańczą krakowiaka. Wśród nich jest szewczyk i królowna.

<https://www.youtube.com/watch?v=Rq1MMZwqYs>

SCENA XV (SZEWC WSPÓŁCZESNY, TURYSTKA I i II)

SZEWC WSPÓŁCZESNY

I tak zakończyła się legenda o Smoku Wawelskim. Od tej pory wszyscy żyli długo i szczęśliwie.
Na pamiątkę tego wydarzenia, postawiono obok Smoczej Jamy pomnik smoka, który zionie ogniem. Teraz już nikogo nie straszy, ale przypomina nam wszystkim te dawne wydarzenia.

TURYSTKA I

Ale to tylko legenda? Prawda?

SZEWC

Droga pani, w legendach zawsze jest ziarenko prawdy...

O i bucik gotowy!

(podaje but turystce, ona go zakłada)

TURYSTKA II

O jak dobrze... Dziękuję panu bardzo! A pan? Pan jest przecież szewcem.

SZEWC

Tak, od pokoleń...

TURYSTKA I

To pan jest potomkiem szewczyka Skuby???

SZEWEC

Kto to wie, droga pani. Kto to wie...

Muzyka – krakowiak. Wszyscy wychodzą na scenę. Kłaniają się.

<https://www.youtube.com/watch?v=LlrssiszQQ4>